

OCENA REFORMY OŚWIATOWEJ W OPINII NAUCZY- CIELI I DYREKTORÓW SZKÓŁ¹

Autor przedstawia, na podstawie przeprowadzonego badania ankietowego, opinie nauczycieli i dyrektorów szkół na temat wprowadzanej reformy oświatowej. Respondenci wypowiedzieli się przede wszystkim w kwestii reformy programowej: jej walorów i propozycji zmian. Opinie dotyczą również oceniania wewnętrznego i egzaminów zewnętrznych.

Reforma oświatowa, wprowadzana od paru lat, daje się już oceniać w kategoriach jej obserwowalnych walorów i wad. Ostateczna ocena zasadności i skuteczności reformy nastąpi jednak dopiero po zdaniu przez obecnych gimnazjalistów matury, choć można by też mówić, że dopiero po maturze uczniów, którzy idą z reformą od pierwszej klasy, czyli dopiero za około 13-14 lat.

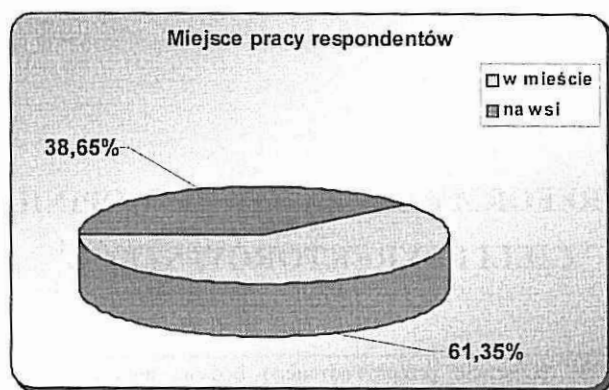
Zatem, obecne oceny skutków reformy mogą mieć tylko charakter ocen wstępnych, ograniczonych krótkim okresem wprowadzanych zmian. Należy też wziąć pod uwagę znaną prawidłowość organizacyjną, iż każda zmiana w pierwszym okresie jej wprowadzania zawsze powoduje pogorszenie dotychczasowego poziomu pracy, a przez to i gorsze oceny. Pożądane i pozytywne skutki zmian pojawiają się później.

Tym niemniej, wydawało się interesujące, jak w tej chwili reforma postrzegana jest w środowisku oświatowym. Aby te opinie rozpoznać, zwróciliśmy się do ponad 400 nauczycieli i ponad 200 dyrektorów szkół z prośbą o udzielenie odpowiedzi na pytania zawarte w ankiecie a następnie jej odesłanie. Odesłanych zostało 218 ankiet od nauczycieli i 108 ankiet od dyrektorów. Respondenci zamieszkują różne regiony kraju, zarówno miasta wojewódzkie, średnie i małe oraz wsie.

Dyrektorzy	Liczba odp.
w mieście	65
na wsi	43

Nauczyciele	Liczba odp.
w mieście	135
na wsi	83

¹ Tekst jest skrótem 50 stronicowego raportu z badań przeprowadzonych w ramach działania Instytutu Badań w Oświacie (IBO) we Wrocławiu. Ankiety zweryfikował w aspektach metodologicznych Pan Krzysztof Bednarek (WOM Katowice).



Dobór ankietowanych nie był losowy. Była to celowo wybrana grupa respondentów, która ukończyła formy doskonalenia związane z wprowadzaniem reformy. Założeniem w tym sondażu było bowiem przekonanie, że osoba przeszkolona w treściach reformy potrafi lepiej i trafniej dokonywać ocen tej reformy, niż nauczyciel lub dyrektor, który z reformą zaznajamia się tylko przez akty normatywne.

Grupa respondentów nie jest reprezentatywna, gdyż należałoby znać nazwiska, adresy i liczby nauczycieli i dyrektorów, którzy ukończyli doskonalenie związane z reformą w całym kraju i wobec tej szerokiej populacji zastosować klucze reprezentatywności. W tym aspekcie przeprowadzony sondaż nie spełnia więc rygorów badania naukowego, ale też nie był tak projektowany.

Nie wydaje się jednak, aby wyrażone opinie i oceny o reformie były jednostkowe, nietypowe, obce środowisku oświatowemu. Albowiem na łamach publicystyki oświatowej, w dyskusjach o edukacji pojawiają się identyczne opinie i oceny, jak przedstawione w raporcie.

OCENA REFORMY PROGRAMOWEJ

Jednym z najważniejszych filarów reformy jest reforma programowa. Przez dyrektorów szkół jest ona postrzegana zdecydowanie częściej pozytywnie, niż przez nauczycieli. Aż 77,9% respondentów dyrektorów chwali reformę programową. Za najważniejsze walory reformy programowej dyrektorzy uznają: usamodzielnienie nauczycieli i pojawienie się poczucia większej odpowiedzialności za realizowane treści nauczania, danie znacznie większych szans twórczym uczniom i nauczycielom, zmotywowanie nauczycieli do efektywniejszego działania edukacyjnego, różnorodność propozycji programowych, położenie znacznie większego nacisku na umiejętności, wprowadzenie ścieżek edukacyjnych, zmuszenie nauczycieli do zmiany swych metod pracy, wprowadzanie programów przyjaznych uczniowi, wyrównywanie szans edukacyjnych uczniów, dostosowanie treści edukacyjnych do wyzwań współczesności, zmienianie oblicza szkoły.

Gorzej postrzegają reformę programową nauczyciele. Zdecydowanie negatywną ocenę wyraziło 6,3%; tak, ale... - 40,09%; zdecydowanie pozytywną ocenę wyraziło 47,30% respondentów nauczycieli (brak odpowiedzi na to pytanie lub odpowiedzi nie na temat - 6,31%). Tabela pokazuje kategorie walorów reformy programowej w opinii nauczycieli.

Tabela 1. Walory reformy programowej w opinii nauczycieli

Lp.	Kategoria	liczba wskazań	% wskazań
1.	Integrowanie treści między przedmiotami, bloki przedmiotowe	61	29,90
2.	Położenie nacisku na umiejętności uczniów, odchodzenie od encyklopedyzmu, a także „odchudzenie” poprzednich treści programowych	60	29,41
3.	Skoncentrowanie uwagi w mierzeniu jakości pracy szkoły na rozwoju ucznia przez weryfikowanie poziomu uczniowskich osiągnięć ustalonych w podstawach programowych oraz na holistycznym pojmowaniu tego rozwoju opartego na edukacyjnych standardach	26	12,75
4.	Stworzenie nauczycielom szansy ukierunkowania się na potrzeby i możliwości uczniów, położenie nacisku na indywidualny rozwój dziecka, na samodzielność myślenia ucznia	22	10,78
5.	Wprowadzenie informatyki do szkół	13	6,29
6.	Utrzymanie oceniania opisowego	8	3,86
7.	Kontynuowanie WDN w szkołach	5	2,41
8.	Kontynuowanie reformy (stwierdzenia ogólne)	5	2,41
9.	Inne (swobodny wybór programów, zadania na egz. zewn. po 2)	4	1,93

Za najważniejsze wady, słabości reformy programowej dyrektorzy uznają: nadal przeładowanie programów treściami encyklopedycznymi (ponad połowa negatywnych opinii); przedstawienie do wyboru zbyt wielu programów, co stworzyło nauczycielom istotne trudności w doborze treści; nie została dobrze przygotowana, a nauczyciele za mało przeszkoleni; jest dobra tylko dla uczniów zdolnych; ma miejsce bałagan treści programowych; w niektórych przedmiotach brak korelacji pomiędzy programami a podręcznikami.

Negatywne oceny ze strony nauczycieli wiązały się z następującymi przykładowymi sformułowaniami: „zaniżony poziom edukacji”, „jest niedostosowana do przeciętnego i słabego ucznia”, „pochłonęła bardzo dużo pieniędzy, które można było przeznaczyć na inne cele edukacyjne”, „jest zła”, „jest fasadowa, powierzchowna”, „nie zauważyłam reformy programowej”.

W sumie, biorąc pod uwagę odpowiedzi dyrektorów i nauczycieli, **ogólna ocena reformy programowej jest „zdecydowanie pozytywna”.**

CO WARTO KONTYNUOWAĆ W REFORMIE PROGRAMOWEJ?

Zapytaliśmy dyrektorów, co **warto kontynuować w zakresie reformy programowej**. Według nich należy położyć nacisk na:

- Rozwój umiejętności uczniów i odchodzenie od encyklopedyzmu, ucznia, a także „odchudzenie” poprzednich treści programowych;
- Stworzenie nauczycielom szansy ukierunkowania się na potrzeby i możliwości uczniów, położenie nacisku na indywidualny rozwój dziecka, na samodzielność myślenia;
- Autonomię nauczycieli i rad pedagogicznych w doborze programów i ustalaniu szkolnego zestawu programów nauczania, możliwość tworzenia własnych programów nauczania oraz wielość programów i podręczników do wyboru;
- Doskonalenie zawodowe zewnętrzne i w ramach wewnętrznego doskonalenia nauczycieli (WDN), z zaakcentowaniem na metod aktywizujących poznawczo ucznia w procesie lekcyjnym oraz prezentacji multimedialnych;

- Wprowadzenie informatyki do szkół.

Bardzo wyraziście okazało się więc, że dla dyrektorów szkół najważniejsze walory reformy programowej, które należy kontynuować, wiążą się z rozwojem ucznia, jego potrzebami i możliwościami edukacyjnymi. Wobec powyższych aspektów reformy nie sformułowano żadnej uwagi krytycznej.

Na to samo pytanie, dotyczące tego, **co warto kontynuować w reformie programowej** zadane nauczycielom pojawiły się w zasadzie zbieżne opinie z dyrektorskimi, choć pewne akcenty (częstotliwość wskazań) położone zostały inaczej. W stosunku do odpowiedzi dyrektorów – nauczyciele zdecydowanie na pierwszym miejscu postawili swoje dalsze doskonalenie na rzecz jakości kształcenia oraz dalsze modyfikowanie treści programów i podręczników. Jest to oczywiście zrozumiałe z powodu punktu widzenia nauczyciela. Duża zgodność w odpowiedziach dyrektorów i nauczycieli dotyczy informacji zbieranych w mierzniu pracy szkoły.

Zastanawiająca jest wśród respondentów duża rozbieżność w ocenie konieczności doskonalenia programów integracji międzyprzedmiotowej (ścieżki, bloki). Wynik ten nie upoważnia do twierdzenia o barierze tkwiącej w nauczycielach wobec korelacji i integracji treści edukacyjnych w różnych przedmiotach. Jest to jednak możliwe.

Dyrektorzy - podobnie jak nauczyciele - byli jednomyślni w odniesieniu do kilku istotnych kwestii w ramach reformy programowej. Przede wszystkim były to:

- bloki przedmiotowe i treści międzyprzedmiotowe oraz ścieżki edukacyjne,
- ocenianie opisowe uczniów, z odchodzeniem od tradycyjnego oceniania.

Niemal wszyscy krytycznie oceniający ścieżki edukacyjne wyrazili pogląd, że te treści powinny być zawarte w programach nauczania.

CO ZDECYDOWANIE ZMIENIĆ W REFORMIE PROGRAMOWEJ?

Na to pytanie dyrektorzy najczęściej postulowali zmianę oceniania opartego o kryteria na poszczególne stopnie. Tylko w pięciu ankietach od dyrektorów pojawiło się oczekiwanie, aby zrezygnować z oceniania opisowego w klasach I-III. Wiąże się to z dużą uciążliwością wypisywania ocen opisowych. Znacznie częściej postulat wycofania się z oceny opisowej w klasach I-III zgłaszali nauczyciele. Pojawił się zatem istotny problem, gdyż z drugiej strony trudno oczekiwać, aby dzieciom w klasie pierwszej czy drugiej stawić jedynki. W grupie nauczycieli jedna osoba wniosowała o przywrócenie drugoroczności w klasach I-III.

Pojawiły się też głosy krytyczne na temat skali cyfrowej w ocenie z zachowania. Nauczyciele na temat oceniania wyrażali opinie, że opracowane i mocno rozbudowane kryteria stanowią dokument sztuczny, że w rzeczywistości uwzględnia się w ocenianiu indywidualną sytuację ucznia a nie kryteria ocen na poszczególne stopnie dla wszystkich uczniów.

Dość częstym postulatem nauczycieli było zwiększenie liczby godzin przeznaczonych na informatykę, język polski i języki obce oraz matematykę, fizykę, chemię. Oznaczałoby to dla uczniów zwiększenie tygodniowej liczby godzin lekcyjnych. Równie często postulowane było rozdzielenie w obecnym przedmiocie sztuka – muzyki od plastyki. Argumentem za rozdzieleniem muzyki od plastyki są różne kwalifikacje nauczycieli. Kilkakrotnie pojawił się postulat wykreślenia jednej godziny religii z siatki godzin, a w dwu przypadkach (po jednym w grupie dyrektorzy i nauczyciele) usunięcia tego przedmiotu ze szkoły i wprowadzenie w jego miejsce etyki. W dość dużej liczbie odpowiedzi pojawiał się postulat, aby zwiększyć tygodniowe obciążenia uczniów.

Wymagania edukacyjne w podstawach programowych powinny być zweryfikowane zdaniem wielu respondentów. Chodziłoby o określenie treści edukacyjnych dotyczących edukowania uczniów na poziomie ponad podstawy programowe. W trzech wypowiedziach nauczycieli postulowano, aby znacznie zwiększyć wymagania wobec uczniów. Oto stwierdzenia

tych nauczycieli: „Mamy do czynienia ze spływaniem edukacji”, „Należy przejść na egzekwowanie od uczniów ich obowiązków, a nie tylko uwzględnienia ich praw”, „Mamy odintelektualizowanie programów sprowadzonych do poziomu amerykańskiego hamburgera”.

W kilku wnioskach uznano za konieczne zreformowanie treści programowych w szkolnictwie zawodowym, uwzględnianie potrzeb rynku pracy w programach kształcenia zawodowego.

Z CZEGO NALEŻY SIĘ WYCOFAĆ W REFORMIE PROGRAMOWEJ?

- z opóźniania reformy (najczęściej formułowany wniosek)
- ze sprawdzianu w szkole podstawowej (trzy czwarte z odpowiadających to osoby pracujące na wsi)
- z nadmiernej centralizacji
- z ochrony nauczycieli słabych
- z rankingów szkół
- ze zbyt licznych klas (częste odpowiedzi w grupie nauczyciele)
- z dużych gimnazjów
- z czwartej godziny wychowania fizycznego

Najczęściej sprzecznie postrzeganym zagadnieniem w związku z pytaniem, z czego należy wycofać się w reformie programowej, było ponownie pojawienie się problemu oceny szkolnej ucznia, gdyż ponad dwie trzecie respondentów było za zlikwidowaniem kryteriów ocen na poszczególne stopnie i wprowadzenie innych strategii oceniania (punktowe, jak na zewnętrznych sprawdzianach i egzaminach, opisowe), a jedna trzecia za pozostawieniem kryteriów ocen na poszczególne stopnie. Obecnie w szkołach jest wywierany przez wizytatorów i dyrektorów nacisk na nauczycieli, aby kryteria były tworzone i respektowane.

Sprzecznie były też oceniane sprawdziany i egzaminy zewnętrzne, co obrazuje tabela (liczba odpowiedzi w kolumnie „Tak” – to aprobata):

Tabela 2. Opinie dyrektorów i nauczycieli o sprawdzianach i egzaminach zewnętrznych

Respondenci	TAK	%	NIE	%
	Liczba wskazań		Liczba wskazań	
Dyrektorzy	84	80,00	21	20,00
Nauczyciele	169	77,17	50	22,83
Razem	253	78,09	71	21,91

Część dyrektorów dawało podwójną i zawsze taką samą odpowiedź – po szkole podstawowej - nie, po gimnazjum - tak. Dlatego liczba wskazań jest wyższa niż liczba respondentów. Spośród nauczycieli 23 respondentów nie odpowiedziało na to pytanie lub nie miało sprecyzowanego stanowiska. Wielu nauczycieli, podobnie jak dyrektorzy, uznało za zbędny sprawdzian w szkole podstawowej i jednocześnie za zasadny egzamin po gimnazjum.

Nikt nie zanegował egzaminów zewnętrznych po gimnazjum i liceum Negatywne opinie dotyczyły zatem wyłącznie sprawdzianu w szkole podstawowej.

Uzasadnienia TAK, przykłady powtarzających się merytorycznie stwierdzeń:

- „Dają obiektywną informację o jakości pracy szkoły i umiejętnościach uczniów”
- „Są pozytywnie odbierane przez rodziców”
- „Dają możliwość obiektywnej oceny pracy szkoły”
- „Dopingują nauczycieli do rzetelnej pracy”
- „Informują nauczycieli, jak modyfikować swoją pracę”
- „Pozwalają odejść od tradycyjnej oceny szkolnej”
- „Eliminują niespójności oceniania uczniów”
- „Obiektywizują ocenianie”

- „Wymuszają pozytywne zmiany w szkole”
- „Są niezbędne, ocena jakości kształcenia musi być zewnętrzna”
- „Pozwalają ocenić poziom oświaty”
- „Nawet rodziców mobilizują do współpracy”
- „Pokazują, czy uczeń potrafi umiejętnie wykorzystać informację”
- „Stwarzają warunki do wymiany doświadczeń pomiędzy nauczycielami z różnych szkół i środowisk”
- „Są dla rodziców lepszą informacją niż stopnie”
- „Bardzo potrzebne dla wyrównania szans uczniom z różnych środowisk”
- „Są dodatkową motywacją dla ucznia”
- „Zapobiegają popadaniu w rutynę nauczycielską”
- „Pozwalają dokonać samooceny pracy szkoły”
- „Pozwalają skuteczniej nauczać”
- „Dają wymierne wyniki pracy szkoły”
- „Uzmysławiają uczniom, co potrafią”
- „Weryfikują WSO”

Uzasadnienia NIE; powtarzające się stwierdzenia:

- „Jest przyczyną dodatkowego stresu” (najczęściej wymieniane uzasadnienie)
- „Na ich podstawie są ustalane rankingi szkół” (drugie z kolei najczęściej podawane uzasadnienie)
- „Nie, gdyż nie mają wpływu na to, czy dziecko dostaje się do określonej szkoły” (trzecie w kolejności wg częstotliwości wskazań)
- „Nie zawsze odzwierciedla faktyczny stan wiedzy i umiejętności uczniów”
- „Dezorganizują pracę szkoły”
- „Zadania zamknięte często nie oddają rzeczywistego stanu wiedzy”
- „Mają za wysoki stopień trudności”
- „Nauczyciele pracują z uczniami pod kątem egzaminów”
- „Nie są dostosowane do przeciętnego ucznia”
- „Nie w szkole specjalnej”
- „Pokazują fałszywy obraz szkoły”
- „Pokrywają się z ocenami uczniów w szkole”
- „Są zbyt kosztowne”
- „Uzależnienie wyników od jednego egzaminu jest niesprawiedliwe”
- „Uczniowie w szóstej klasie nie dojrżeli emocjonalnie do egzaminu”

Niemal czterokrotnie częściej respondenci uznali sprawdziany i egzaminy zewnętrzne za korzystne.

Z oczekiwań pośrednio związanych z reformą programową sformułowano w grupie dyrektorów postulat zlikwidowania wizytatorskiego nadzoru pedagogicznego wobec kształcenia w szkołach, gdyż wystarczającą informację o jakości kształcenia w szkołach dają zewnętrzne egzaminy. Pojawił się pojedynczy zarzut o „pseudonaukowości” uprawianej w okręgowej komisji egzaminacyjnej. Oraz – także pojedynczy – żeby „wyrzucić głupich i leniwych nauczycieli”.

Stefan Wlazło